

Wilczkiewicz, Małgorzata

Muzeum Emigranta na Ellis Island

Muzealnictwo 36, 112-115

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM EMIGRANTA NA ELLIS ISLAND

W roku 1990 został udostępniony dla zwiedzających obiekt, którego restauracja trwała prawie dziesięć lat — Muzeum Emigranta na wyspie Ellis. W kraju, gdzie przeciętny cykl inwestycyjny trwa nie dłużej niż rok, fakt tak niezwykle starannego, a przez to i wydłużonego w czasie działania, zmierzającego do wiernego odtworzenia dawnego charakteru obiektu,

Historia Ellis Island

Słowo Ameryka w tych dniach było życzeniem, marzeniem i nadzieją każdego z nas. My nazywaliśmy ją „złotym lądem”. Było to marzenie każdego człowieka — przejść przed drzwiami, które prowadzą do „złotego lądu”. Są to słowa Gertrude Yellin, emigrantki rosyjskiej, wypowiedziane w roku 1921. Stanowią one motto książki Wilton S. Tiffa, *Ellis Island*¹.

Ellis Island jest jedną z dwóch wysp (drugą jest Liberty Island ze Statuą Wolności) stanowiących atrakcję turystyczną Nowego Jorku. W pogodne dni można na nią dopłynąć promem, odbijającym z nadbrzeża przy Battery Park, na dolnym Manhattanie. Dzisiejsi turyści przyplwają do miejsca, gdzie kiedyś zawiąły statki przywożące emigrantów do Nowego Jorku. Ellis Island była wrotami Ameryki. Przez pra-

świadczy o jego randze. Jest to zabytek niezwykle istotny dla kultury amerykańskiej, w całości stworzonej przez emigrację właśnie. Ludzie z całego świata przybywali i przybywają nadal do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Kiedyś Ellis Island było miejscem, gdzie stawiali pierwszy krok na amerykańskiej ziemi.

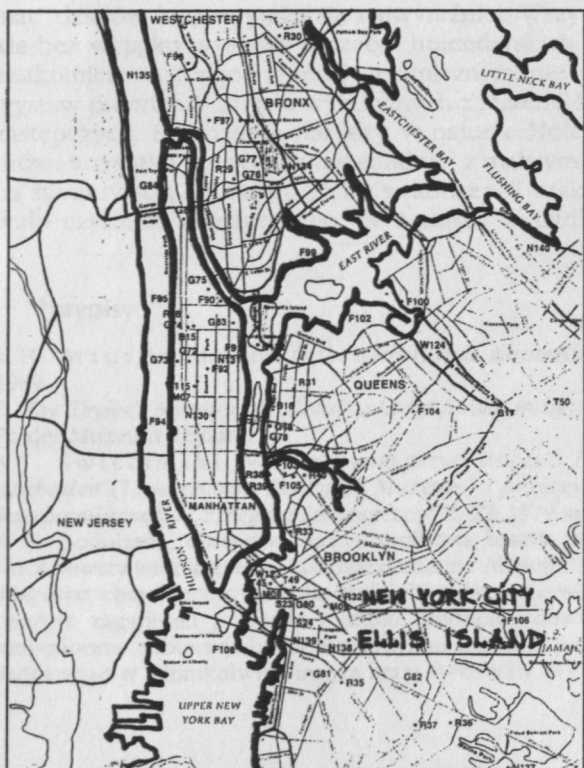
wie 200 lat każdy człowiek pragnący osiedlić się na nowym lądzie musiał zameldować się w „United States Immigration Station”, gdzie załatwiał wstępne formalności. Pierwszych emigrantów przyjmowano w pomieszczeniach starego Fortu Gibson², który znajdował się na wyspie, a później stacja została rozbudowana. Wybudowano nadbrzeże wraz z budynkiem stacji promowej, szpital, oraz pomieszczenia dla odbywania kwarantanny.

W 1898 r. rozpoczęto budowę głównego budynku, która trwała dziesięć lat. Autorami projektu byli architekci: William Alcihorn Boring i Edward Lippincott Tilton, absolwenci francuskiej Ecole des Beaux Arts. Wynagrodzenie twórców wyniosło ogromną, jak na owe czasy, sumę 26 000 dolarów. Obiekt, wybudowany w stylu francuskiego Renesansu³, którego głównym elementem była umieszczona centralnie sala, charakteryzował się czterema *dziwacznymi, cebulastymi wieżyczkami*⁴.

Właśnie w tej ogromnej sali, doświetlonej poprzez okna znajdujące się pod stropem, emigranci zajmując miejsca siedzące na krzesłach ustawionych w rzędach, czekali na moment, w którym urzędnicy emigracyjni, siedzący za stołem, wywołują kolejne nazwisko z listy, dostarczanej zazwyczaj przez kapitanów okrętów. Następowo sprawdzano dokumenty oraz badanie lekarskie. Osoby chore i przechodzące kwarantannę kierowane były do szpitala, osoby zdrowe odjeżdżały do Nowego Jorku jako obywatele amerykańscy. Oprócz sali głównej, która jest „sercem” całego budynku, znajdował się tam teatr, dormitorium na pierwszym piętrze oraz kasa sprzedaży biletów kolejowych.

„Immigration Station” pełniła swoje obowiązki do roku 1954, kiedy to przez „wrota Ameryki” przeszli ostatni emigranci. W 1952 r. zmieniono procedurę emigracyjną i budynek, nagle opuszczony i niepotrzebny, popadł w ruinę.

Ile dokładnie osób przeszło przez „Immigration Station” w ciągu jej prawie 60-letniej działalności, tego dokładnie nie wiadomo. W roku 1907, który podobno był rekordowy, zanotowano 1 285 239 osób przechodzących procedurę emigracyjną⁵.



1. Plan miasta Nowego Jorku z wyspą Manhattan pośrodku.
1. Plan de la ville de New York avec l'île de Manhattan au centre.

Lata 1954-1974

Dewastacja obiektu, rozpoczęta w 1954 r. trwała. Równocześnie toczyły się dyskusje odnośnie przyszłych losów wyspy. Jednym z projektów była propozycja wyburzenia starych budynków i wykorzystania tak atrakcyjnego terenu w sposób „bardziej komercyjny”. Przełomowym był rok 1963, kiedy to zburzono stary, XIX-wieczny dworzec Pennsylvania Station. Wywołało to ogromny sprzeciw opinii publicznej. *Nie pozwólmy zniszczyć własnego dziedzictwa* — głosiły hasła uczestników demonstracji publicznych. Protesty nie uratowały starego dworca, pomogły natomiast w uratowaniu Ellis Island. W roku 1963 zainteresowano się Immigration Station, postanowiono budynek wyremontować i zamienić na muzeum. Wyspę Ellis ogłoszono Parkiem Narodowym (Ellis Island National Park) i zdecydowano, że zostanie tam zlokalizowany pomnik Emigranta. Przedstawiony w 1966 r. projekt autorstwa Philipa Johnsona Assosa (na szczęście nie zrealizowany) zakładał wybudowanie pomnika o kształcie wydrą-

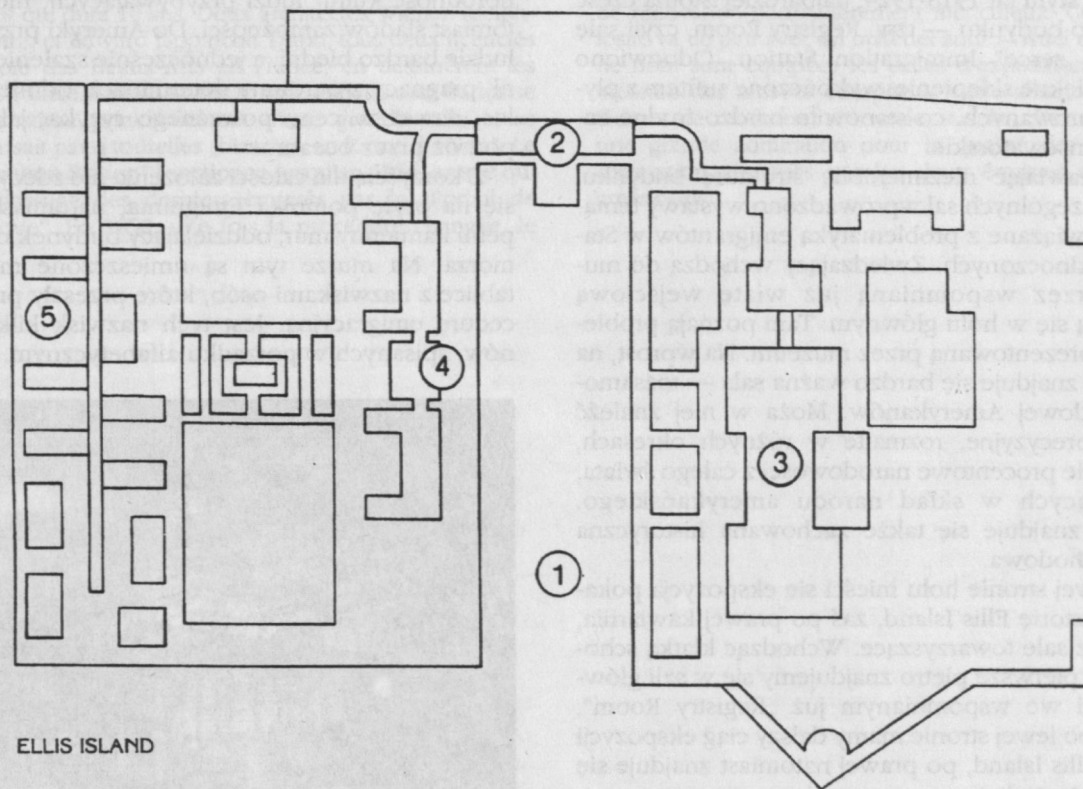
żonego walca — donat-shape⁶ — z rampą dookoła, prowadzącą aż na szczyt, na ścianach którego miały być wyryte nazwiska osób, które przeszły przez „Wrota Ameryki” w ciągu minionego stulecia. Skala projektu pomnika-walca była tak duża, że przytłaczał on, wcale nie mały, budynek Immigration Station.

W roku 1974 został powołany komitet odnowy Ellis Island, pod przewodnictwem dr. P. Sammartino. Ówczesny prezydent Gerald Ford wyasygnował kwotę 1 500 000 dolarów, jako początek kosztów wielkiej operacji, której celem miało być odrestaurowanie całości założenia i zakończenia prac w dwusetną rocznicę powstania Stanów Zjednoczonych. Do wykonania projektu zaangażowano dwie firmy architektoniczne, które cały czas ściśle ze sobą współpracowały. Była to firma Beyer Blinder Belle z Nowego Jorku, specjalizująca się w pracach konserwatorskich oraz firma z Bostonu, Notter Finegold and Alexander, znana z licznych adaptacji starych budynków do nowych funkcji.

Ellis Island National Monument — Muzeum Emigranta

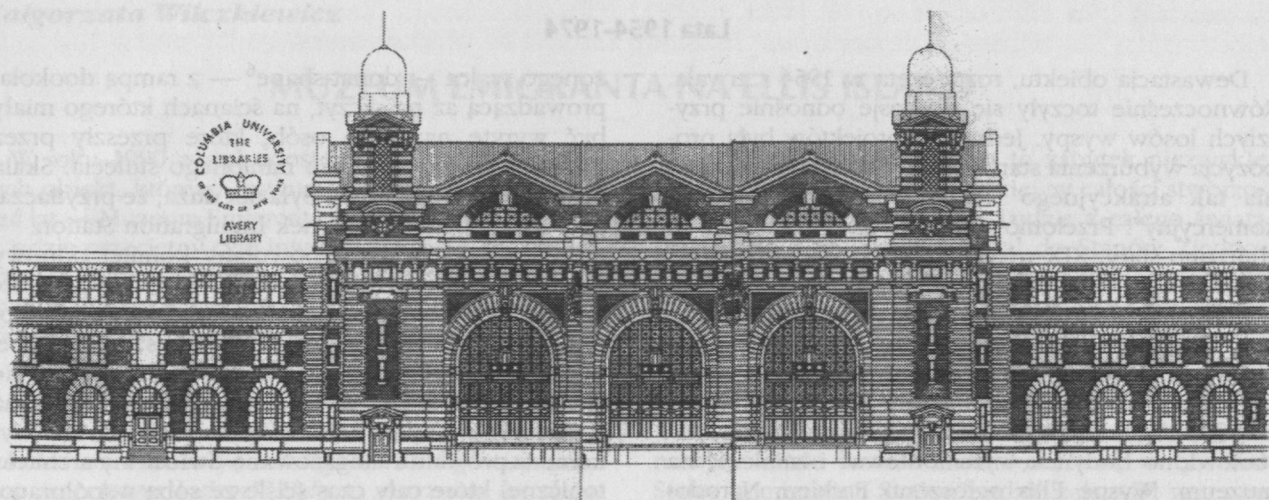
Rozpoczęto gruntowne prace badawcze. Archeologowie zatrudnieni do wykonania badań, oprócz drobnych przedmiotów należących do emigrantów,

znalezionych w ziemi, odnaleźli także fragmenty starych murów Fortu Gibson, oraz kości i szczątki należące do Indian amerykańskich.



ELLIS ISLAND

2. Ellis Island, plan zagospodarowania terenu: 1.trasa promu; 2.budynek przystani promu; 3.budynek główny; 4.szpital; 5.budynki dla odbywania kwarantanny.
2. Ellis Island, plan de l'aménagement du terrain: 1.trajet du bateau; 2.port d'escale du bateau; 3.bâtiment principal; 4.hôpital; 5.bâtiments de quarantaine.



3. Budynek główny, elewacja wejściowa.

3. Bâtiment principal, façade de l'entrée.

Wspomniany projekt zakładał nie ingerowanie w strukturę murów, natomiast bardzo precyzyjnie starano się zachować istniejące detale oraz odtworzyć i uzupełnić zniszczone elementy. Wiata wejściowa, widoczna na starych zdjęciach, całkowicie zniszczona, otrzymała nową konstrukcję oraz nieco zmodyfikowaną formę. Odtworzono z niezwykłą pieczołowitością, w stylu lat 1918-1924, najbardziej istotną część głównego budynku — tzw. Registry Room, czyli salę główną, „serce” Immigration Station. Odnowiono bardzo piękne sklepienie, wykończone sufitem z płytek glazurowanych, co stanowiło bardzo trudne zadanie konserwatorskie.

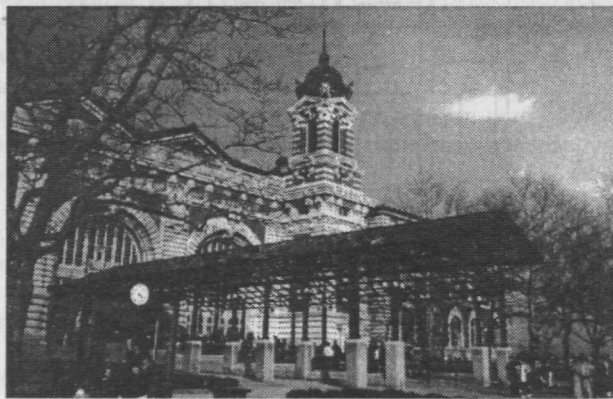
Pozostawiając niezmienną strukturę budynku, do poszczególnych sal wprowadzono wystawy tematyczne, związane z problematyką emigrantów w Stanach Zjednoczonych. Zwiedzający wchodzi do muzeum przez wspomnianą już wiatę wejściową i znajdują się w holu głównym. Tam poznają problematykę prezentowaną przez muzeum. Na wprost, na parterze, znajduje się bardzo ważna sala — tożsamości narodowej Amerykanów. Można w niej znaleźć bardzo precyzyjne, rozmaite w różnych okresach, wyliczenie procentowe narodowości z całego świata, wchodzących w skład narodu amerykańskiego. W holu znajduje się także zachowana historyczna klatka schodowa.

Po lewej stronie holu mieści się ekspozycja pokazująca historię Ellis Island, zaś po prawej kawiarnia, teatr oraz sale towarzyszące. Wchodząc klatką schodową na pierwsze piętro znajdujemy się w sali głównej, czyli we wspomnianym już „Registry Room”. I znow, po lewej stronie mamy dalszy ciąg ekspozycji historii Ellis Island, po prawej natomiast znajduje się muzeum teatralne.

W poszczególnych pomieszczeniach, takich jak dormitorium czy biuro sprzedaży biletów kolejowych, mieszczą się kolejne ekspozycje, prezentujące

zachowane pamiątki z tego okresu. Ekspozyty znajdujące się w gablotach to elementy ubiorów emigrantów z całego świata, paszporty różnych państw (wśród nich oczywiście paszporty Polaków z początku XX w.), elementy wyposażenia biura emigracyjnego, mnóstwo starych fotografii. Trochę to dziwne, trochę niesamowite. Wśród ekspozycji widać różnorodność kultur ludzi przybywających, nie ma natomiast śladów zamożności. Do Ameryki przyjeżdżali ludzie bardzo biedni, a jednocześnie szalenie odważni, pragnący z ogromną determinacją odmień swój los, nawet za cenę poważnego ryzyka, jakim była podróż przez ocean.

Z korzyścią dla całości założenia nie zdecydowano się na bryłę pomnika Emigranta, natomiast tę rolę pełni kamienny mur, oddzielający budynek od strony morza. Na murze tym są umieszczone miedziane tablice z nazwiskami osób, które przeszły przez procedurę emigracyjną. Jest tych nazwisk kilka milionów, spisanych w porządku alfabetycznym.



4. Budynek główny Muzeum Emigranta na Ellis Island, widok.

4. Vue du bâtiment principal du Musée de l'Emigré sur Ellis Island.

(Rys. M. Wilczkiewicz 1-3, repr. J. Marczuk 4)

Zwiedzając Ellis Island National Museum trudno nie dostrzec ogromnego wysiłku i wielkiej pieczołowitości włożonej w rekonstrukcję starego obiektu. Efekt jest tym bardziej niezwykły, że połączona jest ona z supernowoczesną techniką audio-video wyposażenia

Przypisy

1. W. S. Tifft, *Ellis Island*. Chicago 1990, s. 4.
2. *ibid.* s. 38.
3. *ibid.* s. 51.

Małgorzata Wilczkiewicz

Le Musée de l'Emigré sur Ellis Island

En 1990, un bâtiment fut ouvert au public dont la conservation a duré presque 10 ans: le Musée de l'Emigré sur Ellis Island. Dans un pays où un cycle d'investissement ne dure guère plus d'une année, des travaux menés aussi soigneusement et de ce fait d'une telle durée, visant à reproduire fidèlement le caractère original du bâtiment, font preuve de son importance. En effet, il est d'une grande signification pour la culture américaine, elle-même crée par des émigrés. Ellis Island servit de portail à l'Amérique. Pendant près de 200 ans chaque personne désireuse de s'établir sur cette terre nouvelle devait se faire inscrire à la „United States Immigration Station” où été réglées les premières formalités.

En 1898, fut entreprise la construction du premier bâtiment qui dura 10 ans. Deux architectes William Alcyon Boring et Edward Lippincott Tilton, tous deux licenciés de l'Ecole des Beaux-Arts en France, en dessinèrent les plans. L'édifice construit dans le style Renaissance française était constitué principalement d'une grande salle et se caractérisait par 4 tourelles „bizarres, en forme d'onion”. Le „Immigration Station” fonctionna jusqu'en 1954, année qui vit le passage des derniers émigrés par le „Portail de l'Amérique”. En 1952, une fois la procédure changée, le

sal exposicyjnych, nie znana zupełnie w muzeach europejskich. To niezwykle połączenie starego z nowym sprawia, że zwiedzający bardzo wysoko oceniają zakres prac rewolucyjnych, wykonanych przez dwa zespoły architektów amerykańskich.

4. N. White, E. Willensky, *AIA Guide to New York City*. New York 1968. Revised edition 1978, s. 300.
5. *ibid.* s. 300.
6. *ibid.* s. 569.

bâtiment, désormais abandonné, tomba en ruines. En 1963, la décision fut prise de le remettre en état et d'en faire un musée. C'est en 1974 qu'un comité pour le réaménagement de Ellis Island se créa sous la direction du dr P. Sammartino. Deux bureaux d'architectes, notamment Beyer Blinder Belle de New York, spécialistes en travaux de conservation, ainsi que Notter Finegold and Alexander connus pour leurs adaptations d'ancien bâtiments à de nouveaux usages, furent engagés pour faire les plans. Ceux-ci prévoyaient de garder les structures originales et l'on travailla avec grand soin à la restauration et la reconstitution d'éléments et motifs existants ou abîmés. La partie capitale du bâtiment principal, notamment le Registry Room avec son plafond et son porche d'entrée magnifiques, fut soumis à un travail de rénovation particulièrement méticuleux. Cette méticulosité va de pair avec un matériel audio-visuel ultra-moderne dont sont équipées les salles d'exposition, et qui est inconnu des musées européens. Cette alliance rare d'ancien et de moderne, si réussie, suscite chez les visiteurs une grande admiration pour la qualité des travaux de rénovation effectués par les deux équipes d'architectes américains.